



Przebywający w Poznaniu z okazji Międzynarodowych Mistrzostw Kajakowych i Wioślarskich sportowcy uczcili pamięć poległych, spoczywających na Cmentarzu Bohaterów na Cytadeli. Onegdaj u stóp pomnika złożyli wieńce delegacje sportowców Związku Radzieckiego i Rumunii oraz sportowcy polscy.

Na zdjęciach: delegacje sportowców na Cmentarzu Bohaterów na Cytadeli. Sportowcy polscy, radzieccy i rumuńscy u stóp pomnika.



Wieńce składają wioślarze radzieckie i wioślarze rumuńscy. Fot. K. Przychodzki

Rezolucja Komitetu Wykonawczego SFMD

Jak już podawaliśmy, 4 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego SFMD. Na posiedzeniu tym uchwalono rezolucję w sprawie stosunków między SFMD a niektórymi organizacjami krajów skandynawskich.

Rezolucja ta głosi:
Komitet Wykonawczy SFMD rozpatrzył sprawę stosunków między SFMD a niektórymi organizacjami krajów skandynawskich, które zostały zawieszone w prawach członkowskich zgodnie z postanowieniem Komitetu Wykonawczego

Stanisław Górny wykonał po raz trzeci sześć norm rocznych.

Ślusarz precyzyjny oddziału W-6 Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu — Stanisław Górny — wielokrotny przodownik pracy, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” II klasy, zameldował o wykonaniu po raz trzeci od 1950 roku — według obowiązujących w danym okresie norm — 6 norm rocznych. Pierwszy raz Stanisław Górny ukończył przedterminową realizację swojej sześciolatki w marcu 1952 roku, drugi raz w listopadzie 1953 roku.

Głównym źródłem osiągnięć Górnego jest niezwykła sumienność w pracy. Produkowane przez niego narzędzia wyróżniają się ogromną precyzją. Górny sam kontroluje jakość wykonania swojej produkcji i nie zdarzyło się, aby dział kontroli zakwestionował jakiegokolwiek wykonawcę przez niego narządzone.

Jednocześnie Górny opiekuje się troskliwie młodzieżową brygadą. Dzięki jego pomocy członkowie tej brygady stali się wysokow kwalifikowanymi specjalistami i wykonują przeciętnie ponad 200 procent normy.

Stanisław Górny jest członkiem Komitetu Frontu Narodowego w ZISPO i jest ceniony przez towarzyszy pracy, z którymi chętnie dzieli się doświadczeniem zawodowym.

Obrady III sesji Rady Najwyższej ZSRR

W dniu 4 sierpnia o godzinie 3 po południu rozpoczęła się w sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRR na Kremlu III sesja Rady Najwyższej ZSRR — Rady Związku i Rady Narodowości.

Posiedzenie konwentów senatorów Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR odbyło się 4 sierpnia o godz. 11 przed południem w Sali Świerdłowskiej na Kremlu.

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr



Wyd. AB Poznań, piątek 5 VIII 1955 r. Nr 185 [3583]

Festiwalowe dni Warszawy

potężną manifestacją radości i przyjaźni młodzieży świata

Bolesław Bierut na radzieckim koncercie galowym

W trzecim dniu Festiwalu polscy uczestnicy festiwalowego święta gościli w swych namiotach w miasteczkach złotych na Rakowcu i Grochowie członków władz państwowych.

Gośćmi młodych górników z Zagłębia Wałbrzyskiego chłopców i dziewcząt ze wsi zielonogórskiej, mieszkańców ziemi rzeszowskiej byli: wicepremier i minister górnictwa Piotr Jaroszewicz, wicemarszałek Sejmu, sekretarz NKW ZSL J. Ozga-Michalski oraz minister kultury i sztuki Władysław Sokorski.

**I SEKRETARZ KC PZPR
BOLESŁAW BIERUT
NA RADZIECKIM
KONCERCIE GALOWYM**

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się dnia 2 bm.

radziecki koncert galowy z okazji V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Przedstawiciele wszystkich kontynentów świata po brzozi wypełnili wielką salę.

W łóżach honorowych zajęli miejsca: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I Sekretarz KC PZPR — B. Bierut, J. Berman, J. Cyrankiewicz, W. Dworakowski, F. Józwiak-Witold, F. Mazur, H. Mine, Z. Nowak, E. Ochab, K. Rokossowski, R. Zambrowski, A. Zawadzki, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — A. Rapacki, sekretarz KC PZPR W. Matwin, wiceprezisi Rady Mini-

strów S. Jedrychowski i St. Łapot, wicemarszałek Sejmu — J. Ozga-Michalski, minister spraw zagranicznych S. Skrzyszewski.

Na sali znajdują się członkowie Rady Państwa i rządu, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych, świata kultury i nauki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Delegacja parlamentarzystów Jugosławii

odwiedziła Mauzoleum

W. I. Lenina i J. W. Stalina

Delegacja Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z przewodniczącym Zboru Ludowej Republiki Chorwacji W. Bakaričem na czele, która przybyła do Związku Radzieckiego na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR, odwiedziła 3 sierpnia Mauzoleum W. I. Lenina i J. W. Stalina, gdzie złożyła wieńce.

Delegacji towarzyszyli przewodniczący komisji budżetowej Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR A. M. Saronow, zastępca szefa protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR M. A. Poczetkow, komendant Kremla, generał-lejtnant A. J. Wiedienin oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Jugosławii w ZSRR D. Widioz.

Premier Faure i minister Pinay zaproszeni do Moskwy

Agencja France Presse podała, że premier Faure i minister spraw zagranicznych Pinay zostali zaproszeni przez rząd radziecki do Związku Radzieckiego. Faure powiadomił w środę prezydenta Francji o tym zaproszeniu, a w czwartek zaproszenie to będzie dyskutowane przez gabinet francuski. Agencja podkreśla, że zaproszenie radzieckie będzie niewątpliwie przyjęte. Wizyta francuskich mężów stanu w Moskwie nastąpi prawdopodobnie w listopadzie lub na początku grudnia br.

Apel Światowej Rady Pokoju

Tragedia Hiroszimy nie powinna się nigdy powtórzyć

6 bm. obraduje w Japonii konferencja przeciw użyciu broni atomowej i termojądrowej

WIEDŃ (PAP)

SEKRETARIAT ŚWIATOWEJ RADY POKOJU PRZEKAZAŁ DO OPUBLIKOWANIA NASTĘPUJĄCY APEL ŚWIATOWEJ RADY POKOJU:

„Przed dziesięć laty, 6 sierpnia 1945 r. na Hiroszimę rzucona została pierwsza bomba atomowa. Przekształciła ona miasto w pustynię i zgładziła 200 tys. osób. Obecnie produkuje się bomby wodorowe, których siła niszczycielska tysiącrotnie przewyższa siłę niszczycielską bomby atomowej rzuconej na Hiroszimę. Tworzy się zapasy tego rodzaju broni i przygotowuje się do jej użycia.

Należy na zawsze usunąć niebezpieczeństwo wojny atomowej. Uczestnicy Światowego Zgromadzenia Przedstawicieli Sił Pokoju, które odbyło się w Helsinkach wezwali wszystkie

milujące pokój siły do uczczenia 6 bm. w roku bieżącym we wszystkich krajach tragicznej rocznicy Hiroszimy.

Jednoczcie się! Podpisujcie apel Światowej Rady Pokoju i weźcie udział w wielkiej kampanii przeciwko przygotowywaniu wojny atomowej!

Przekształćmy 6 sierpnia w wielki międzynarodowy dzień walki!

Domagajcie się jednomyślnie rozbrojenia i zniszczenia broni atomowej!”

W KONFERENCJI WEZMA UDZIAŁ DELEGACJA Z CAŁEGO ŚWIATA

WIEDŃ (PAP)

Jak podaje Sekretariat Światowej Rady Pokoju, 6 bm. rozpocznie się w Hiroszimie konferencja przeciw użyciu broni atomowej i termojądrowej. Konferencję zwołuje japoński komitet przygotowawczy przy poparciu krajowego komitetu kierującego kampanią zbierania podpisów pod apelem o zakaz broni atomowej i wodorowej.

W pracach konferencji wezmą udział delegacje Stanów Zjednoczonych, Anglii, Chin, Indii, Korei, Australii, Kanady, Nowej Zelandii, przedstawiciele wszystkich krajów świata, delegacja Światowej Rady Pokoju.

Komitet przygotowawczy wystąpił z propozycją, by konferencja omówiła zagadnienia dotyczące niebezpieczeństwa bomb atomowych i wodorowych, jak również sprawę konieczności współpracy między narodowej w walce o zniszczenie tych rodzajów broni.

W jutrzejszym dodatku

„Nowy Świat”

m. in.

O Staszcu i jego „Uwagach” — pisze dr Ludwik Łakomy.

Na tropach bezmyślności. — Zagadkę cennych starodruków niszczących we Wrześni wyświełtla: Włodzimierz Scisłowski i Lech Konopiński.

Jęczmień — opowiadanie Czesława Michniaka.

Sześćdziesiąt pereł — nowela sensacyjna.

Satyra.



Ten młody chłopiec pracuje w polu na równi z dorosłymi, ale zarabia znacznie mniej. O tym i o innych osobliwościach miasta Karaczi przeczytamy w reportażu H. Zalewskiego z Pakistanu pt. „Rozmowa z Ahmedem”.

Żniwo gospodarskich obserwacji i doświadczeń

Żniwa, to symbol bogactwa, dostatku. Symbol ten nabiera tym większej wymowy, kiedy — tak jak w tym roku — plony są piękne. Zbiór plonów jest dla rolnika szczególną okazją do refleksji, wniosków i porównań. W pojeździe trudniej spróbować nagiętych prac. Wiele tradycji nieomal się stało, że rolnicy w wielu wsiach do tak poważnych prac przystępują razem, tworząc zespoły, grupy wzajemnej pomocy. Inni, dalej wybiegający myślą w przyszłość...

W okresie gorących prac żniwnych rolnicy z Widziszewa (pow. Kościan) znaleźli kilka godzin czasu, by rozważyć to, o czym niedługo niekrotnie namilnie dyskutowali. Głosy jedenastu najbardziej przekonanych tym razem zawazyły. — „Od jutra pracujemy razem w spółdzielni”. Zaczęliśmy żniwa każdy osobno, a ukończymy razem — opowiadali się za natychmiastowym utworzeniem spółdzielni produkcyjnej.

Jedenastu rolników — a na ich czele Mieczysław Szymański, którego wybrali przewodniczącym — podpisało statut III typu: 14 krow, 10 koni, 66 ha ziemi wnieśli do wspólnoty nowi spółdzielcy.

Trud obróbki ziemi stanie się w zespole łatwiejszy, wspólnie uprawiać można więcej ziemi. Dlatego też ucieczyła widziszewskich pionierów spółdzielczej idei wiadomość, że otrzymają pod uprawę kilkadziesiąt hektarów ziemi — nie dostatecznie dotychczas wykorzystywanych, tzw. gruntów dyspozycyjnych.

Droga, która wiodła ich na tory wspólnej gospodarki, dzień, w którym się ostatecznie zdecydowali — przypominać będą im teńtoroczne trudne, ale i piękne żniwa. Upamiętnili to w nazwie swojej spółdzielni: „ŻNIWO”.

Można powiedzieć, że jest to żniwo ich brystrej gospodarskiej obserwacji życia, zrozumienie konieczności rozwoju gospodarki ze spółtowej w rolnictwie. Takie gospodarstwo rozpoczęli budować również chłopcy z Widziszewa.

By „ŻNIWO” z każdym rokiem lepiej plonowało.

Dla nich i dla nas — dla wszystkich.

(Tad.)

Odkrycie nowych złóż rud darniowych

Krajowa baza surowcowa rud żelaza wzbogaciła się w ciągu ostatnich miesięcy o nowoodkryte rejonny rud darniowych.

Największy taki rejon został odkryty przez grupy poszukiwawcze przedsiębiorstwa rud darniowych na pograniczu województw warszawskiego, olsztyńskiego i białostockiego. Eksploatacja złóż znajdujących się w tym rejonie rozpoczęła została w pow. Przasnysz w województwie warszawskim.

Rozpoczęto także eksploatację nowoodkrytych złóż rud darniowej w okolicach wsi Brzoza w woj. bydgoskim.

II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży

„Szary” — dzień na stadionie CWKS-u

(Od specjalnego wystannika „Głosu”)

Miał to być tzw. „szary” dzień, w którym niewiele się będzie działo. Tymczasem cały stadion w wielkim napięciu czekał do ostatniego skoku w dal kobiet. Bowiem rekord świata był w niebezpieczeństwie. Ale — zaczynajmy po porządku:

„Chodźlarze” wystartowali grubo przed rozpoczęciem właściwych zawodów. Polacy Hausleber i Szyszko próbowali dotrzymać kroków rekordziste Doleżalowi (CSR), lecz już na półmetku w Wilanowie było jasne, że nie wytrzymają tempa marszu, który na Czechosłowaka nie wywierał zbyt wielkiego wrażenia. Przyszli do mety świeży. Lawronow (ZSRR) — konkurent Doleżala, był drugi o mniej więcej pół kilometra za zwycięzcą.

To — można powiedzieć — było dość nudnawe. Gdy jednak w kole przeznaczonym dla miotaczy dysku stanął mężczyzna — powiał innym wiatrem. Walka między rekordzistą Europy Mertą (CSR) a Matwiejewem (ZSRR) toczyła się od rzutu do rzutu. Po koleji poprawiali oni swoje wyniki. W finale

nie było już żadnych niespodzianek. Matwiejew był lepszy i co ważniejsze równiejszy: odniósł też zwycięstwo zwycięstwą pięknym rezultatem 54.41. Do rekordu ZSRR brakło niewiele centymetrów.

Polacy nie odegrali żadnej roli. Podobnie było w trójskoku. Tu tak że Polacy nie weszli do finału. Aby tej sztuki dokonać, trzeba było skakać ponad 15 metrów. Najlepszy z Polaków — Weinberg miał tylko 14.88. Emocja jednak ponosiła wszystkich, gdy na rozbieżni stał Szecherbakow. Znajduje się on w życiowej formie. Pierwszy jego skok był spalony, następny 15.34, potem 16.02. W finale dwa pierwsze skoki spalił, lecz trzeci wyszedł nadzwyczajnie. Tu już musiał jego konkurent — Czen (ZSRR) spasaować, 16.35, to nie tylko drugi na świecie rezultat w historii lekkoatletyki — lecz i nowy rekord Europy. Czen, zdobywca srebrnego medalu, miał „tylko” 15.80, Czechosłowak Rehak — 15.46.

Przedbiegi stumetrówki kobiet również dały przedsmak walki.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Nasza produkcja przemysłowa na głowę ludności będzie w 1955 roku stanowiła 570—580 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Natomiast nasza produkcja rolnicza wyniesie nie więcej jak 140 proc. w porównaniu z tym samym okresem. A przecież bez szybszego podniesienia produkcji rolniczej nie można zabezpieczyć stałego polepszenia w odżywianiu ludności.

W ciągu naszego 10-lecia podnieśliśmy wprawdzie spożycie mięsa i tłuszczów na głowę ludności w porównaniu z rokiem 1938 o 65 proc., ale — jak zauważa „Trybuna Ludu” — nie możemy się zadowolić tym wzrostem.

Wynika stąd jasno, że chcąc zapewnić wzrost stopy życiowej i lepsze wyżywienie ludności kraju, musimy osiągnąć w najbliższych latach poważny wzrost produkcji rolniczej.

IV Plenum proponuje, aby partia postawiła sobie za cel osiągnięcie w ciągu najbliższych 5 lat takiego wzrostu konsumpcji podstawowych artykułów spożywczych, aby na każdego mieszkańca kraju, w porównaniu z okresem przedwojennym, przypadało średnio dwa razy więcej mięsa i smalcu, o 50 proc. więcej mleka i masła oraz ponad 2,5 raza więcej cukru.

Jak osiągnąć taki wzrost spożycia? Rzecz jasna, że poprzez odpowiedni wzrost produkcji rolniczej — roślinnej i zwierzęcej.

IV Plenum Komitetu Centralnego proponuje przyjęcie za cel dla przyszłej pięciolet-

„TRYBUNA LUDU”:

O szybsze tempo rozwoju rolnictwa w nadchodzącym pięcioleciu

Z problemów IV Plenum KC PZPR

ki osiągnięcie wzrostu globalnej produkcji rolnictwa o ponad 20 proc.

Gdy się mówi — ponad 20 proc. w ciągu pięciu lat — to może się to wydawać niewiele. Niewiele — zwłaszcza temu, kto przywykł do o wiele większych wskaźników wzrostu w przemyśle. Ale trzeba pamiętać, że chodzi tu o rolnictwo — gdzie szybki przyrost produkcji utrudniony jest ze względu zarówno na warunki przyrodzone jak i na strukturę społeczną rolnictwa.

Trzeba sobie powiedzieć jasno: zadania jakie sobie stawiamy są trudne i wymagają dużego napięcia sił dla ich realizacji.

Jedną z dróg podniesienia produkcji zbóż jest zwiększenie powierzchni zasiewów, do takiej przynajmniej wielkości jaka była w obecnych granicach przed wojną.

„Musimy więc nie tylko przywrócić pod użytkowanie rolnicze i pod zasiewy to wszystko, co było zasiane przed wojną, zaorać i zasłać wszystkie odłogi, ale również wywołać u przyrody na nowo wiele dziesiątek tysięcy ha ziemi, która przed wojną nie była pod uprawą rolniczą.”

uporczywej pracy nad wykorzystaniem wszystkich rezerw naszego rolnictwa.

Zwiększenie produkcji ziarna na taką skalę jest możliwe tylko wtedy, jeżeli wprowadzimy do produkcji rolniczej na szeroką skalę kukurydzę. Zapewnia ona bowiem wyższe plony ziarna niż inne zboża i wykorzystana w postaci kiszzonej pozwoli na uzyskanie większej ilości jednostek pokarmowych, co ma niesłychanie duże znaczenie przy tuczu trzody chlewnej.

Dlatego musimy — pisze „Trybuna Ludu” — w najbliższym pięcioleciu nie szczędzić wysiłków dla upowszechnienia uprawy kukurydzy, zmierzając do powiększenia jej upraw w końcu pięcioletnia w granicach do jednego miliona ha, przestrzegając właściwej agrotechniki kukurydzy i wykorzystania kukurydzy w formie kiszzonej, gdyż pozwoli to nam na rozszerzenie bazy paszowej, nieosiągalne przy pomocy żadnych innych środków.

Tylko wzrost rozwoju produkcji ziarna może pozwolić na poważniejszy wzrost produkcji hodowlanej. IV Plenum stawia za cel osiągnięcie w ciągu pięcioletnia wzrostu produkcji żywca i mleka o blisko 40 proc.

Rola i zadania PGR

W tej wielkiej bitwie o chleb i mięso szczególnie poważną rolę odgrywać mają Państwowe Gospodarstwa Rolne. IV Plenum daje pod rozwagę postawienie przed PGR-ami bardzo poważnych, znacznie zwiększonych zadań w dziedzinie produkcji roślinnej i hodowlanej. Osiągnąć one mają dużą zwykłą plonów czterech głównych zbóż oraz znacznie rozszerzyć uprawę kukurydzy, która w 1960 roku winna dać 1/3 produkcji ziarna. Przeszło dwukrotnie powinna wzrosnąć PGR-owska produkcja żywca i około 2,5 raza produkcja mleka.

Zapewnienie takiego rozwoju rolnictwa — zarówno jego sektora socjalistycznego jak i gospodarstw indywidualnych — wymaga poważnej pomocy ze strony państwa ludowego. W szczególności — znacznie zwiększamy wyposażenie rolnictwa w sprzęt mechaniczny i dostawy nawozów sztucznych.

Wartość produkcji maszyn i narzędzi rolniczych powinna do 1960 r. wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1955 prawie trzykrotnie. Park traktorowy POM i PGR w tym samym czasie musiałby ulec podwojeniu w stosunku do

W dniach 15 i 16 lipca br. obradowało w Warszawie IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Na Plenum dokonano skonkretyzowania i rozwinięcia Uchwały II Zjazdu, dotyczących dalszego rozwoju produkcji rolnej, zarówno w sektorze socjalistycznym, jak i w indywidualnej gospodarce chłopskiej. Omówiona została także sprawa środków, zmierzających do zwiększenia pomocy państwa dla rolnictwa w najbliższym czasie.

We wstępie do pierwszego artykułu na temat podstawowych zagadnień IV Plenum, „Trybuna Ludu” omawia sprawę wzrostu stopy życiowej ludzi pracy w Polsce i stwierdza, że aby to osiągnąć, „konieczny jest rozwój przemysłu ciężkiego, gdyż na nim opiera się rozwój całej naszej gospodarki narodowej oraz przyspieszenie rozwoju rolnictwa”. Ale, jak wiadomo, między tempem rozwoju przemysłu i naszego rolnictwa wytworzyła się w ostatnich latach nadmierna dysproporcja. Dzięki wcieleniu w życie wskazań II Zjazdu Partii, dysproporcja ta została w pewnym stopniu złagodzona, chociaż dotąd nie zdołaliśmy przewyższyć jej w pełni. Artykuł „Trybuna Ludu” zamieszczamy z niewielkimi skrótami.

niectwo (łącznie z kredytami dla gospodarstw indywidualnych) w r. 1955 były o 90 procent większe od tychże kredytów w r. 1953. W ciągu pięcioletnia powinny one wzrosnąć dalej — do r. 1960 o około 80 proc.

Realizacja zadań — od dzisiaj

Szereg zadań postawionych przez IV Plenum wymaga już obecnie podjęcia energicznych kroków w terenie dla ich wykonania. Jasne jest, że zagadnienia walki o wzięcie pod uprawę odłogów, o wyższą agrotechnikę i rozwój hodowli, o racjonalną gospodarkę, o możliwie pełne wykorzystanie sprzętu itp. nie wymagają czekania na wyniki dalszych dyskusji. Sprawy te można i trzeba stawiać JUŻ DZIŚ, pilnować ich w najbliższych tygodniach i miesiącach, by jesienne roboty w polu przeszły pod znakiem walki o jak najszybsze i jak najpełniejsze wykonanie zadań IV Plenum.

Równocześnie jednak trzeba, aby w kraju, w naszych organizacjach terenowych i w radach narodowych rozwijała się szeroko dyskusja nad dalszymi perspektywami rozwoju rolnictwa, nad skonfrontowaniem propozycji wysuniętych na IV Plenum z możliwościami i potrzebami terenu, nad wyszukiwaniem rezerw dla realizacji wskazań IV Plenum, nad przetłumaczeniem tych wskazań dotyczących przecież całego kraju, na język konkretnych faktów i zadań terenu — każdego województwa i każdego powiatu.

Stwierdzając, że walka o rozwój produkcji rolnej toczy

się u nas w niezwykle skomplikowanych warunkach, stwierdzając, że rozwija się u nas i osiąga sukcesy ruch spółdzielczości produkcyjnej, stanowiący przyszłość wsi polskiej „Trybuna Ludu” pisze:

„Ale zarazem istnieje u nas i obecnie w tej chwili olbrzymia większość gospodarstw chłopskich — gospodarka indywidualna, przede wszystkim gospodarka chłopów małopolskich i średniorolnych. Również w przyszłym pięcioleciu będą one stanowiły poważną większość gospodarstw chłopskich.

Bez wzrostu produkcji gospodarstw indywidualnych nie ma mowy o wzroście globalnej produkcji rolnej, o wzroście zaopatrzenia miast w mięso, mleko i tłuszcze. Dlatego partia nasza walczy o wzmożenie opieki nad indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi, o zapewnienie warunków dla wzrostu produkcji tych gospodarstw.

Powiązanie tych dwóch zadań — walki o rozwój spółdzielczości produkcyjnej, stanowiącej gwarancję rozkwitu wsi polskiej — i walki o wzrost globalnej produkcji rolnej, bez którego nie może być obecnie polepszenia zaopatrzenia ludności w artykuły rolnicze — oto decydujące zadanie przyszłego pięcioletnia w dziedzinie produkcji rolnej.

Umocnienie spółdzielni — rozwój gospodarki indywidualnej

Pamiętamy, że już II Zjazd położył nacisk na konieczność łączenia tych dwóch zadań, po tępił przeciwdziałanie ich sobie. Ale nie wszędzie i nie za wsze o tym pamiętano w pracy codziennej, w odniesieniu do konkretnych warunków terenu i środowiska. Jasna rzecz — pisze „Trybuna Ludu” — że częstokroć nie potrafiliśmy dostatecznie konkretnie powieść jak należy łączyć walkę o rozwój spółdzielczości produkcyjnej z walką o rozwój globalnej produkcji rolnej, że nie potrafiliśmy w pełni uświadomić towarzyszom nierozłącznej więzi między tymi zadaniami i dlatego:

„Obrady IV Plenum i materiały przedstawione przez to Plenum całej partii stanowią dalszy krok w kierunku skonkretyzowania i pogłębienia wytycznych II Zjazdu, dotyczących sprawy łączenia walki o rozwój spółdzielczości produkcyjnej z walką o wzrost globalnej produkcji rolnej, z walką o zwiększenie produkcji indywidualnych gospodarstw chłopskich.

W jakim kierunku idzie ta konkretyzacja i pogłębienie uchwały II Zjazdu?

Jeśli idzie o spółdzielczość produkcyjną — IV Plenum położyło szczególny nacisk na umocnienie i podniesienie poziomu gospodarki istniejących spółdzielni produkcyjnych, tak, aby osiągały wysokie plony z hektara i wysokie wyniki hodowli, zapewniały one coraz lepsze warunki swym członkom i przez to stawały się ośrodkami przyciągającym chłopów indywidualnych, aby istniejące spółdzielnie przyścisłym przestrzeganiu zasady

ści przez nasz socjalistyczny przemysł.

Sprawa postawiona jest przez IV Plenum jasno i wyraźnie. Mechanizacja będzie wkraczać na wieś indywidualną coraz szerzej, przyczyniając się do wzrostu wydajności pracy w gospodarstwach chłopskich, będzie narzędziem umacniania i zacieśniania spójności między klasą robotniczą i pracującymi chłopami. Również rozbudowana będzie polityka bodźców materialnych idących w kierunku podniesienia produkcji w gospodar-

Małe formy wzajemnej pomocy

Bardzo duża liczba chłopów indywidualnych łączyła się i łączy w różne grupy wzajemnej pomocy jak: spółki maszynowe, zespoły uprawowe i melioracyjne, zespoły hodowców i plantatorów, spółki łaskarskie itp., dzięki którym łatwiej i szybciej przebiega praca. Tym zagadnieniem zajmowało się również IV Plenum stwierdzając, że te małe formy kooperacji stanowią zespoleń interesów ogólnospołecznych i interesów osobistych chłopów indywidualnych, a do tego były przez nas zaniedbywane i lekceważone. W tej sprawie „Trybuna Ludu” pisze:

Plenum wezwalo do ożywienia i aktywizacji pracy wszystkich tego rodzaju zespołów, do tworzenia nowych, do zachęcania i pobudzania wszelkich form zespoleń aktywności chłopskiej przy równoczesnej trosce o to, by nie stawały się one narzędziem elementów kulańskich lub spekulancko-kombinatorskich.

Materiały Plenum zawierają w sobie wiele zadań dla wszystkich organizacji i członków naszej partii, zawierają w sobie ogromne bogactwo problemów dla twórczej dyskusji. Sprawa niecierpiąca zwłoki jest bowiem już dziś np. analiza istniejących spółdzielni, dopomożenie im, by przeprowadziły prace jesienne w sposób zorganizowany i na wysokim poziomie agrotechnicznym, wykorzystanie wszelkiej wolnej mocy maszyn POM dla pomocy indywidualnym chłopom.

Bogactwo problemów — gdyż każda z wytycznych Plenum wymaga szczegółowego przedyskutowania, przemyslenia wielu spraw związanych z jej realizacją, konkretyzacji w stosunku do każdego terenu. Właśnie dlatego Plenum postanowiło przedstawić je całej partii i szerokiemu aktywnemu bezpartyjnemu dla jak najgruntowniejszego przyswojenia, aby ostateczna uchwała była możliwie najdojrzalsza, oparta na kolektywnym doświadczeniu setek tysięcy ludzi pracy naszego rolnictwa.

Konkretyzacja i pogłębienie uchwały II Zjazdu przez obrady IV Plenum KC polega więc przede wszystkim na tym, że w toku tych obrad podjęto próbę powiązania w praktyce dwóch spraw najważniejszych i decydujących w naszej polityce rolnej: sprawy walki o wzrost globalnej produkcji rolnictwa oraz sprawy walki o rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Ze nakreślono drogę wykorzystania wielkiego socjalistycznego przemysłu dla pomocy indywidualnej gospodarce chłopskiej w jej walce o wysokie plony i wysokie wyniki hodowli, że w prostych formach kooperacji, zgodnie z wielką leninowską ideą planu spółdzielczego, wskazano na konkretne możliwości organizacyjne postawienia nowoczesnej techniki i wiedzy na usługi indywidualnej gospodarki chłopskiej, że wychodząc od spraw najprostszych, najbardziej zrozumiałych i najbardziej dostępnych dla indywidualnego chłopca pracującego, wskazano na takie formy wspólnego działania, które, przynosząc korzyści chłopu, jako indywidualnemu gospodarzowi, zespalały go z innymi chłopami, aczą wspólnego działania. I że zarazem kładąc nacisk na umocnienie istnie-

stwach indywidualnych. W związku z tym w „Trybunie Ludu” czytamy:

Utrzymując politykę bodźców materialnych w stosunku do rolnictwa indywidualnego, IV Plenum postawiło pod rozwagę partii zagadnienie dalszego pogłębienia tych bodźców — np. sprawę szerokiej kontraktacji dostaw zboża w powiązaniu z dostawami artykułów produkcyjnych dla rolnictwa. Podkreślając konieczność wzmożenia opieki państwa nad chłopami pracującymi — małorolnymi i średniorolnymi, IV Plenum równocześnie wezwalo do stanowczego tępienia wszelkich wypaczeń naszej polityki izolacji kulaństwa i ograniczania jego eksploatatorskich zapędów, wypaczeń wyrażających się przede wszystkim w traktowaniu niektórych średniaków jako kulańców oraz w pociąganiach, podrywających zdolność produkcyjną gospodarstw kulańskich i zmierzających do likwidacji tych gospodarstw.

Wszystkie te zadania i walka o ich realizację wiążą się ściśle ze sprawą podniesienia kultury ogólnej na wsi, z podnoszeniem świadomości chłopów, z poczuciem praworządności i nieetykalności jego własności zagwarantowanej przez Konstytucję. „Trybuna Ludu” kończy swój artykuł tymi słowami:

Wielkie i trudne są zadania, które stawiamy sobie na przyszłe pięciolecie. Właśnie dlatego będziemy mogli wcielić je w życie tylko wtedy, jeśli poprzez stałe umacnianie ludowej praworządności będziemy zacieśniać naszą więź z masami, jeśli przez przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego i ich oddziaływanie na całość życia wsi potrafimy wciągnąć do aktywnej walki o wykonanie tych zadań ogół pracującej ludności wiejskiej.

Walczyć i wznosić
POLSKI

▲ 70 TON BRAZU potrafili zaoszczędzić w ciągu ostatnich dwóch lat hutnicy w hucie „Pokoń” — wprowadzając wspólnie z pracownikami wydziału głównego mechanika ulepszenia i stosując materiały zastępcze. Obecnie w hucie „Pokoń” przeprowadza się na samolotach walcowniczo-żarniarskich dalsze próby, zmierzające do zaoszczędzenia pokazywanych ilości metali kolorowych.

▲ W SZYBKIM TEMPIE postępuje budowa 2 nowych potężnych elektrowni: w Skawinie i Tarnowie. Po całkowitym uruchomieniu elektrownie te łącznie z wybudowaną siłownią Jaworzno II, stworzą z wojew. krakowskiego największy ośrodek przemysłu energetycznego w kraju.

▲ POMYSŁNE REZULTATY daje szereg nowych form współpracy hurtu z detalem. Jedną z nich jest nowy sposób przyjmowania zamówień. W tym celu sklepy, prowadzące sprzedaż artykułów argowych, otrzymują spis towarów — którymi dysponuje „Arged”. Składając zamówienie, mają pewność, że wszystkie zamówione artykuły zostaną dostarczone najdalej w ciągu 2 tygodni. Z drugiej strony system ten zmusza hurtownika do ciągłego uzupełniania zaopatrzenia magazynów. Innymi formami współpracy z detalem są: wystawy artykułów argowych, organizowane tak dla dystrybutorów detalu, jak i społeczeństwa oraz kursy na najlepiej zaopatrzone sklepy w artykuły gospodarstwa domowego.

▲ DO SERWISNEJ PRODUKCJI ŁĄCZNIE dyspozytorskich przystąpiono ostatnio w Zakładach Wytwórczych Sprzętu Teletechnicznego T-8 w Bydgoszczy. Łącznie te są niezbędne dla sprawnego, operacyjnego kierowania pracą wielkich budowli. Kierownik budowy, nie wychodząc ze swego gabinetu, może przy ich pomocy przeprowadzać konferencje lub rozmowy z ludźmi, oddalonymi nawet o kilkanaście kilometrów.

▲ PRZYGOTOWANIA do uruchomienia krajowej produkcji odbiorników telewizyjnych „Awangard” na podstawie dokumentacji radzieckiej — są w pełnym toku. Biuro studiów opracowało ponadto wstępny projekt polskiego odbiornika telewizyjnego.

Zmiany na lepsze w międzychodzkiej służbie zdrowia

W dniu 29 czerwca br. za mieliśmy artykuł pt. „O dalszy krok naprzód w rozwoju lecznictwa”, w którym oprócz osiągnięć służby zdrowia w pow. międzychodzkiej, poruszyliśmy także kilka bolączek.

Odpowiedź na nasz artykuł otrzymaliśmy z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Pismo to zawiera rzeczowe rozpatrzenie naszych

Wysokie zaliczki na wieloletnią kontraktację owoców jagodowych

Centralny Zarząd Handlu Owocami i Warzywami wprowadził ostatnio nowość w kontraktacji owoców jagodowych, mianowicie podpisywanie umów na wieloletnie uprawy: truskawek, malin, agrestu i porzeczek. Przedsiębiorstwa skupujące owoce i warzywa w woj. poznańskiego przystąpiły już w lipcu br. do kontraktacji wieloletniej owoców jagodowych. Na założenie wieloletniej plantacji jagodowej przewidziane są zaliczki gotówkowe oraz ewentualna dostawa sadzonek. Przy kontraktowaniu na przykład: 1 ha truskawek, otrzymują plantatorzy 9 tys. zł zaliczki, 1 ha agrestu — 26 tys. zł itd.

Kontraktacja tych upraw przyczyni się niewątpliwie do lepszego zaopatrzenia ludności miast w świeże owoce jagodowe, których niedobór odczuwa się dotychczas. Założenie większej liczby nowych plantacji jagodowych przewiduje się w woj. miast: Poznań, Kalisz i Śródka. (g)

Wykonali plan — rozszerzają produkcję

(Sz) W dniu 30 lipca 1955 r. o godz. 10 załoga Wytwórni Wini i Soków WZPT w Wolsztynie przeżywała podniosłą uroczystość, wykonali bowiem zadania planu 6-letniego na pięć miesięcy przed terminem. Wśród oklasków wjechał do magazynu udekorowany wózek z ostatnimi butelkami wina, brakującymi do planu. Na akademii zakończonej tradycyjną lampką wina zapowiedziano uruchomienie za kilka dni nowej hali produkcyjnej.

LECH BUDZYŃSKI
korespondent

zarzutów oraz informuje o zmianach, jakie nastąpią w najbliższym czasie w wyniku przeprowadzenia kontroli przez inspektorów Wydziału Zdrowia Prezydium WRN.

Pierwsza sprawa, jaką poruszyliśmy — to niedostateczna ilość lekarzy w międzychodzkiej służbie zdrowia. Jak nas zapewnia Wydział Zdrowia przy Prezydium WRN, ilość ta zwiększy się już w drugiej połowie III kwartału. Następna bolączka — uruchomienie gabinetu lekarskiego i poczekalni w budynku przeznaczonym na Ośrodek Zdrowia w Kwilczu, rozwiązana będzie w najbliższych dniach. Osoby postronne, mieszkające dotychczas w tym budynku, otrzymają mieszkania w innych domach.

I jeszcze jedna sprawa będzie pomyślnie rozwiązana. Lekarz Ośrodka Zdrowia w Kwilczu, dojeżdżający codziennie z Poznania, otrzyma mieszkanie na miejscu.

Również stanowisko kierownika Wydziału Zdrowia przy Prezydium PRN w Międzychodzie będzie wreszcie obsadzone. (an)

Kontrola społeczna na punktach skupu lnu

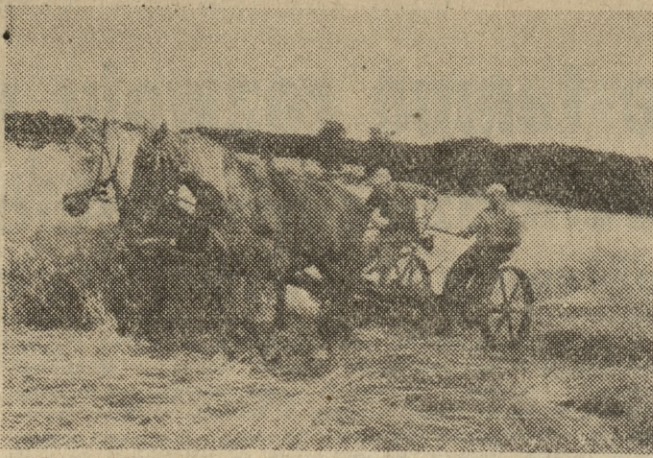
Na punktach skupu słomy inianej i konopnej dochodziło niejednokrotnie do nieporozumień między plantatorami a

Września bez wody

Na skutek wyczerpania się wody w studni głębinowej na terenie Wytwórni Główników T-10, która zaopatrywała miasto, we Wrześni zaistniała katastrofalna wprost sytuacja. Wodociąg dostarcza wodę tylko dwa razy na dobę (rano o godz. 4 i wieczorem o godz. 20) kładorazowo przez półtorej godziny.

Prezydium MRN już od czterech lat wstawia do budżetu odpowiednią kwotę na budowę dwóch studni głębinowych, niestety władze nadzórne stale skreślają tę pozycję. Obecnie ludność 12-tyśięcnej Wrześni ponosi przykre skutki tej tak bardzo dla wszystkich niezrozumiałej decyzji.

Sprawę braku wody trzeba koniecznie i szybko załatwić! (K. St.)



Na polach Wartostawia, Pożarowa i Karolewa w powiecie szamotulskim żniwa zbierają. Wkrótce już bogate tegoroczne zbiory znajdą się w stodołach i stertach, a rolnicy zaczną bezzwłocznie omloty.

Foto — J. Jakubowski

Wczasy w mieście

W tegorocznych wczasach w mieście, zorganizowanych w Szkole Podstawowej nr 1 w Krotoszynie, brało udział 160 dzieci ze wszystkich typów szkół podstawowych. Uczestnicy wczasów w mieście składali się z dzieci rodziców pracujących oraz z sierot i półsierot. Dzieci przebywały na wczasach codziennie od godz. 9 do

17, otrzymując obfity obiad z czterech dań. W czasie turnusu stosowano wiele atrakcyjnych rozrywek.

Dzieci zwiedziły Wrocław, gdzie zapoznali się z zabytkami miasta oraz odbyli przejażdżkę parostatkami na Odrze. Również dużo wrażeń dała dzieciom wycieczka do Kórnik.

W czasie turnusu dzieci wykonywały prace społeczno-użytkowe, jak: poszukiwanie stonki ziemniaczanej oraz pomoc przy rozbudowie Szkoły TPD w Krotoszynie. W czasie turnusu młodzież zdobyła 35 odznak festiwalowych.

Kierownikiem wczasów był nauczyciel Franciszek Junczak — któremu należy się uznanie za dobrą organizację turnusu. (fk)

W hodowli bobrów przodują działkowicze

Duży dochód daje rozpuszczona już w kilku powiatach województwa poznańskiego hodowla bobrów, znanych z cennych futerek.

W powiecie chodzieskim bobrai i ich hodowlą interesują się jedynie posiadacze działkowych ogródków pracowniczych, tj. robotnicy miejscowych zakładów ceramicznych, którym kredytów krótkoterminowych na zakup matek hodowlanych udziela GS „Samopomoc Chłopska”.

Hodowlę bobrów warto zainteresować się bliżej. Wszelkich informacji udziela Wydział Rolnictwa przy Prezydium Pow. Rad Narodowych. (ko)

Telefony redakcji

Dział łączności (interwencji) — 657-15; dział informacji — 659-39. Przez centralę 611-21; dział informacji — wewn. 72 i 73, dz. listów i interwencji — w. 58 i 60; dział rad narodowych — w. 65; dodatek „Nowy Świat” — w. 32; dział ekonomiczny — w. 63; dział rolny w. 64; dz. społeczno-kulturalny w. 67; dział sportowy — w. 69; publicystyka radziecka — w. 70.

Sekretarz redakcji — 648-85.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań K-6-968

Głos Sportowy

„Szary” — dzień na stadionie CWKS-u

(Ciąg dalszy ze str. 1)
jaka się dzisiaj toczyć będzie na bieżni stadionu CWKS. Cztery wyniki poniżej 12 sekund — w tym rekord życiowy Strickland 11,5 — zapowiadają emocjonujący czwarte. Okazuje się, że narzekania na bieżnię, która rzekomo „słabo niebie”, były pozbawione podstaw. I rzutnia, i bieżnia, i skocznia są doskonałe, gdy stają na niej doskonałi zawodnicy.

Prosić zwrócić uwagę: w skoku w dal Winogradowa oddała serię, jakiej jeszcze żadna zawodniczka nie ma na swym koncie. Miała kolejno 600 cm, spalony 627, 590, 619, 608, 619 cm. Oczywiście zajęła pierwsze miejsce, przez nikogo niezagrożona. O dużym szczęściu, a może i intuicji — może mówić Polka Kuslonówna. Z ostatniej eliminacyjnej kolejką miała już zrezygnować. Ktoś jednak ją namówił, by stanęła na rozbieżni. Wynik 592 starczył do zajęcia miejsca na podium zwycięzców i dekoracji srebrnym medalem Irzysk. Przyczyna, dla której chciała zrezygnować — była doznana, niegroźna, lecz dokuczliwa kontuzja. Nasza faworytka — Krzesińska, nie powtórzyła sukcesu budapesteńskiego z ubiegłego roku. Skakała bardzo nierówno, a w jednym problematycznie udanym skoku przewróciła się do tyłu na plecy. Mimo to zanotowała wynik 540 cm. Gdyby...

Zostawmy jednak „gdyby nie”. Możemy się bowiem cieszyć z konkurentów. W doborowej stawce 1500-metrowców wszyscy Polacy weszli do finału. Lewandowski musiał jednak w tym celu wykroczyć 3:49,2. Zdaje się, że zawodnik ten znajduje się w dużej formie. Biegł lekko „taksownie”, nie wysilając się na wynik. Przyszedł szósty, pilnując swego przeciwnika, który był kilka metrów z tyłu. Poza tym do finału weszli Kupezyk i Witulski. Będą oni w piątek walczyć z takimi asami jak Pawłowicz, Rozsawolgi, Jungwirth, Beres, Herman, Richtzenhein... Nie będzie łatwo. Niespodzianek nie zanotowaliśmy. Radziecki sprinter Bartniew i Tokariew udowodnili swą wysoką klasę, przychodząc na metę w tej kolejności z czasem 10,4. Podobnie 110 przez płotki były „rodzinna” konkurencja radziecka. Jednego, który by się do trójki zwycięzców — Stolarowa, Bogatowa i Butańczyka — mógł wturcić — Opritza (Rumunia) zdyskwalifikował starter za dwa fałstarty. 400 m płaskie nie przyniosło spodziewanego rekordu Polski. Ignatiew po dość wolnych 200 m wykroczył 47,2. Makomański pokonał Adamiaka, rewanżując mu się za przegraną w Moskwie. Rekordy Polski jednak nie poprawił, uzyskując 47,9.

Adamik miał 48 sek. J. L.

W innych konkurencjach padły następujące rozstrzygnięcia:

PLYWANIE
W przedbiegu na 100 m st. dow. Szulcówna wynikiem 1:10,8 ustanowiła nowy rekord Polski juniorów.

SIATKÓWKA
Najciekawszym spotkaniem turnieju kobiet był pojedynek mistrza Europy — CSR z wicemistrzem — ZSRR. Mecz stał na wysokim poziomie. Zwyciężyła drużyna ZSRR 3:1 (15:15, 18:16, 9:15, 15:7).

KOSZYKÓWKA
W grupie II Polska po bardzo emocjonującym meczu wygrała z Rumunią 67:63 (31:34).

SZERMIERKA
W turnieju w florecie mężczyzn pierwsze miejsce zajął Midler (ZSRR), który w dodatkowej walce pokonał Fethersa (Australia) 5:4. Dalsze miejsca zajęli:

3. Osman (Egipt) — 5 zwycięz.

4. Tudor (Rumunia) — 4 zwycięz.
5. Ursy (Rumunia) — 3 zwycięz.

TENIS
Na kortach CWKS odbyło się uroczyste otwarcie turnieju tenisowego.

W pierwszym dniu odbyło się 15 spotkań. Do najciekawszych należało spotkanie Sebrali (Polska) z Schonbornem (CSR), które wygrał Czechosłowak 6:2, 2:6, 6:1, 3:6, 6:5. Dobrze zaprezentował się w walce z Radziem obiecujący junior węgierski Szikaszay. Zwyciężył Radzio 6:4, 6:1, 6:2.

Wyniki pozostałych spotkań:
Kramer (Polska) — Koźłuch (Dania) 6:4, 6:1, 6:2; Gasiorek (Polska) — Lazarow (Bułgaria) 6:1, 6:1, 6:1; Kulawik (Polska) — Pierer (NRD) 8:6, 8:3, 4:6, 9:7; Skonecki (Polska) — Stracho (NRD) 6:2, 6:0, 6:3; Piotrowski (Polska) — Zanger (NRD) 6:2, 6:2, 6:4; Kwiatek (Polska) — Douchet (FSGT) 6:2, 6:2, 6:2.

Z pozostałych Polaków przegrali swoje walki: Wojtowicz, Tłoczyński, Nowicki, Skomski. Spotkanie Komaroni (Węgry) z Wilczkiem (Polska) zostało przerwane z powodu ciemności. Prowadził Wilczek 6:3, 3:6, 0:6, 4:4.

LEKKOATLETYKA

Finał na 100 m mężczyzn zakończył się zdecydowanym zwycięstwem biegacza radzieckiego. Pierwsze miejsce zajął Bartniew — 10,4, 2. był jego rodak Tokariew, również w czasie — 10,4. Dalsze miejsca zajęli: 3. Goldovanyi (Węgry) 10,5, 4. Konowalow (ZSRR) — 10,5, 5. Janeczek (CSR) — 10,7.

Dwa rekordy Polski padły w Warszawie



Duńska-Krzesińska

Startująca w pięcioboju kobiet Duńska-Krzesińska ustanowiła nowy rekord Polski w skoku wzwyż wynikiem 1,60 m. Jednocześnie rozpoczęto dziesięciobój mężczyzn. Startujący Skupny (AZS Poznań) wycofał się w pierwszym dniu zawodów z powodu kontuzji.

Drugi rekord Polski ustanowił w biegu pływackim na dystansie 200 m st. motylokowym Raczynski wynikiem 2:39,4 i zakwalifikował się do finału w tej konkurencji wraz z Krašką (Polska).

W kinach:

KALISZ: Wolność — „Machlowia”; Stylowe — „Mały uciekinier”; OSTROW: Przewodnik — „Zwiadowcy”; SŁONEC — „Głos przeznaczenia”; GNIEZNO: Polonia — „Dzisiaj wieczorem gramy”; LECH — „Rio Escondido”; LESZNO: Sportowiec — „Skarby sultana”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.30 — aud. dla wsi, 5.40 — muzyka poranna, 7.15 — soliści.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów - mechaników zatrudnia natychmiast na dobrych warunkach Gorzowski Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie Wlkp. Mieszkanie zapewnione. Podania wraz z życiorysem należy kierować do działu kadr. K2262

15 murarzy i tynkarzy zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zaniepokojonych noclegi zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje: Przeds. Robót Kolejowych nr 10 w Kaliszu — Dworzec oraz w Ostrowie — przy Zakład Napraw Taboru Kolej. K2346

Zootechników w powiatach — Ostrow Wlkp., Leszno, Szamotuły, Gniezno, zatrudnimy. Zgłoszenia kierować: Okręgowe Zakłady Tuczni Przemysłowego w Poznaniu, Stary Rynek 86. K2356

Nieruchomości

Kamienice komfortowe domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 12357g

Parcele 1000 m², dowolna budowa (Antoninek) sprzed: „Osadopol” Poznań Nowowiejskiego 6. 12453g

Domu polew z wolnym mieszkaniem, warsztatem (śródmieście) tanio sprzed: „Osadopol” Poznań, Nowowiejskiego 6. 12455g

Kupno

Planina kupuje Magazyn Fortepianów Poznań, Czerw. Armii 39 podwórko. 11938g

Prasę mimośrodową 25-30 ton nacisku, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 12900g.

Kupię lodówkę, Jan Chrzanoski, Poznań, Świerczewskiego 18, tel. 849-34. 12943g

Sprzedaj

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, cześci, ceratowe spacerówki, na łożyskach meblowe, giete oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wroclawska 25. 12724g

Radio „Philips” z magicznym okiem, uniwersalne, stan bardzo dobry, sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 4, m 12. 12929g

Samochód Mercedes V170, ka briolet, stan idealny, sprzedam. Ogł. dla: Poznań, Dąbrowskiego 97, lakiernia. 12915g

Radio „Pionier” sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 1, m 12, narożnik Poznański. 12983g

Nowa idealna matrycę do produkcji popularnego pudełka do papierosów z mocznikiem, spiesznie sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 12915g.

OSTRZEGA SIĘ

przed kupnem skradzionej maszyny do pisania, walizkowej, marki „Continental” nr R2453.

Szpiegostwo Pracy Malczy w Poznaniu, ul. Chudoby 22/23. K2373

Praca

Kto nauczy retuszu fotografii — pozytywny i negatywu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 12817g.

Krawiec tylko dobry fachowiec, potrzebny. Mosina, Czerw. Armii 4. 12885g

Pomoc domowa (emerytka) na trzebnia. Poznań Libelta 33, m 9. 12849g

Nauka

Uczę niemieckiego, angielskiego, francuskiego. Poznań, Marcelińska 36b, m 15. 12842g

Prof. matematyki przygotowuje do poprawek. Poznań, Szamotulskiego 16, m 6. 12922g

Lekarskie

M. Piatkowska, dentystka, powróciła. Poznań, Rokossovskiego 51, m 5. 12764g

Pelagii Szudzińskiej

odprawiona zostanie msza św. we wtorek, 9 sierpnia br., o godz. 6.30 w kościele paraf. w Witaszycach o czym zawiadamiają dzieci i wnuki 12980g

Leonard Dreczkowski

junior
Pogrzeb odbędzie się w Kórniku w niedzielę, 8 bm., o godz. 16.
W ciężkim smutku pogrzebi rodzice i rodzina 13007g